

**PAŹDZIERNIK 2020**



„Monitor Chiny-Bałkany” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualnymi stosunkami bilateralnymi państw Półwyspu Bałkańskiego z Chinami ze szczególnym naciskiem na współpracę w ramach formatu 17+1 oraz inicjatywy Pasa i Szlaku.

---

**PRZEMYSŁAW CIBOREK**

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH  
UNIwersYTET ŁÓDZKI

# MONITOR CHINY-BAŁKANY

## PAŹDZIERNIK 2020

### **USA PRZEJMUJE MIEJSCE CHIN W RUMUŃSKIM PROGRAMIE ELEKTROWNI JĄDROWEJ**

Porozumienie między USA a stroną rumuńską dotyczy budowy dwóch reaktorów jądrowych nr 3 i 4 w Cernavoda. Niniejsza umowa oznacza całkowite fiasko negocjacyjne pomiędzy China General Nuclear (CGN) a rumuńskim rządem.

**2 października: Mike Pompeo z wizytą w Dubrowniku: obywatele Chorwacji wkrótce będą mogli podróżować do USA bez wizy.** Amerykańska dyplomacja w ramach polityki obejmującej Półwysep Bałkański dokonuje wizerunkowych gestów w stronę państw regionu. Niniejsze działania obliczone są na zdobycie poparcia dla wspólnego frontu ograniczającego ekspansję ChRL – w szczególności, jeśli chodzi o kwestię rozbudowy sieci 5G.

**7 października: China Road and Bridge Corporation z kolejnym kontraktem infrastrukturalnym w Serbii.** Osiągnięte porozumienie dotyczy budowy tzw. „korytarza Fruška Gora”, obejmuje swym zakresem utworzenie m.in. 3,5 km tunelu a także mostu o długości 1,8 km nad Dunajem. Projekt szacowany na 606 mln EUR ponadto przewiduje budowę 47,7 km trasy szybkiego ruchu pomiędzy Nowym Sadem a gminą Ruma (Wojwodina). Prezydent Vučić zaznaczył, iż projekt był przygotowywany wraz z chińskim partnerem od półtora roku. Porozumienie zostało podpisane przez minister infrastruktury Zoranę Mihajlovic oraz dyrektora CRBC Serbia Zhang Xiaoyuana, w obecności prezydenta Aleksandara Vucicia oraz ambasador Chen Bo.

**8 października: kluczowy etap chińskiej inwestycji infrastrukturalnej w BiH rozpocznie się w listopadzie.** Bośniacki państwowy koncern autostradowy Autoceste FBiH podał do wiadomości, iż w listopadzie powinien rozpocząć się główny fragment inwestycji autostradowej, w której realizacji zaangażowane są dwie chińskie firmy – Sinohydro Corporation oraz Power China Road nad Bridge Group. Chodzi o wydrążenie tunelu Pocitelj, który ma stać się kluczowym odcinkiem europejskiego korytarza transportowego Vc. Część inwestycji finansowana jest przez instytucje UE.

**9 października: USA z porozumieniem ws. budowy reaktorów w Rumunii; fiasko negocjacyjne ChRL.** Porozumienie dotyczy budowy dwóch reaktorów jądrowych nr 3 i 4 w Cernavoda. Oznacza to całkowite fiasko negocjacyjne pomiędzy China General Nuclear (CGN) a rumuńskim rządem (zob. komentarz).

**12 października: spotkanie Vucić-Yang w Belgradzie.** Yang Jiechi zapewnił serbskiego prezydenta o wszechstronnym partnerstwie i gotowości Chin do ochrony przyjaźni między krajami a także o wzajemnej pomocy w zabezpieczeniu własnych podstawowych interesów i kwestii spornych. Vucić podczas spotkania z chińskim dyplomatą powiedział, iż „nie zawsze łatwo jest bronić przyjaźni z Chinami w kontekście negatywnej percepcji państw Zachodu w odniesieniu do wzrostu gospodarczego ChRL”. Oprócz spotkania z prezydentem Serbii, Yang spotkał się również z premier Aną Brnabić oraz szefem dyplomacji Ivicą Daciciem.

**12 października: chińska firma uratuje wytwórstwo aluminium w BiH.** Izraelska grupa MT Abraham i będący pod jej kontrolą bośniacki oddział Alumnij Industries podpisał stosowną umowę z China Nonferrous Metal Industry's Foreign Engineering & Construction (NFC) w celu modernizacji fabryki produkującej aluminium. Alumnij wstrzymało działalność w 2019 roku z powodu rosnącego zadłużenia. W kwietniu 2020 roku, NFC wraz z China Machinery Engineering Corporation (CMEC) podpisały z zarządem Alumnij umowę obejmującą długoterminową dzierżawę aktywów produkcyjnych bośniackiej firmy.

**13 października: szanghajska stocznia przygotowała gazowiec LNG dla państwowej spółki w Chorwacji.** Państwowa firma LNG Croatia przy współpracy z partnerem z Chin dokonała modernizacji statku, będącego częścią chorwackiego planu rozbudowy terminala skroplonego gazu ziemnego LNG na wyspie Krk, niedaleko Rijeki.

**19 października: elektryczna wersja samochodów Dacia będzie produkowana w Chinach.** Rumuński producent samochodów należący do francuskiej grupy Renault potwierdził medialne doniesienia o planowaniu rozpoczęcia produkcji pierwszego elektrycznego samochodu firmy w Shiyan (prow. Hubei). Zlokalizowana tam fabryka jest własnością spółki joint venture w skład w której wchodzi Dongfeng, Renault oraz Nissan.

**19 października: ambasador Grecji w ChRL: Grecja postrzega ChRL jako partnera a nie systemowego rywala.** Georgios Iliopoulos stwierdził, iż UE powinna zaakceptować wzrost Chin i ich dążenie do większej roli na arenie międzynarodowej. Takie oświadczenie stanowi wyraźny rozdzźwięk z forsowaną przez UE strategią wobec ChRL. Przypomnijmy, iż Chiny są zaangażowane w dalszy rozwój i modernizację portu w Pireusie.

**21 października: Chiny wzywają do kontynuacji dialogu serbsko-kosowskiego na forum ONZ.** Geng Shuang, zastępca stałego przedstawiciela ChRL przy ONZ podczas zdalnych obrad Rady Bezpieczeństwa ws. Kosowa wezwał Belgrad i Prisztinę do kontynuacji rozmów. Geng podkreślił również, iż stanowisko Chin ws. Kosowa jest spójne i gwarantuje poszanowanie suwerenności i integralności terytorialnej Serbii. Chińska dyplomacja rozumie również uzasadnione obawy Serbii w kwestii Kosowa, doceniając aktywne wysiłki serbskiego rządu w kwestii poszukiwania politycznego rozwiązania „problemu Kosowa”.

**22 października: protest organizacji pozarządowych udaremni chińską inwestycję w BiH?** Sześć organizacji pozarządowych złożyło oficjalne skargi na rząd BiH m.in. w kontekście budowy elektrowni wodnej Ulog w której zaangażowane jest chińskie Sinohydro Corp. Według protestujących, inwestycja ta w sposób znaczny zniszczy ekosystem górnego biegu rzeki Neretwy, nazywanej naturalnym klejnotem Bałkanów.

**22 października: Adrian Zuckerman ponownie rzuca mocne oskarżenia ws. chińskiego biznesu w Rumunii.** Ambasador USA podczas konferencji „Rumuńsko-amerykańskie partnerstwo strategiczne w dziedzinie cyberbezpieczeństwa” w ostrym tonie wypowiedział się o chińskich firmach telekomunikacyjnych. Według Zuckermana, kontrolowanie cyberprzestrzeni przez chińskie, rosyjskie czy jakiegokolwiek inne autorytarne reżimy jest największym zagrożeniem dla „naszego istnienia”. Podkreślił, iż w Rumunii nie ma miejsca dla „skorumpowanych podmiotów i korporacji z komunistycznych Chin, takich jak Huawei i ZTE. Firma stanowczo zaprzecza zarzutom, domagając się twardych dowodów potwierdzających słowa amerykańskiego dyplomaty.

**24 października: Bułgaria podpisuje porozumienie z USA ws. rozwoju infrastruktury sieci 5G.** Bułgaria dołącza tym samym do bloku państw europejskich, budujących wspólny, antychiński front pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych. Podobne porozumienie w tym samym czasie podpisała również Macedonia Północna oraz Kosowo.

**30 października: zmiana chińskiej strategii ws. prowadzenia aktywnej polityki w Rumunii?** Z inicjatywy Jiang Yu, chińskiej ambasador w Rumunii przeprowadzono rozmowy telefoniczne z władzami lokalnymi okręgów oraz największych rumuńskich miast. Na stronie ambasady ChRL wymienia się przede wszystkim Alba Iulię, Arad, Braşów, Sibiu, Suczawę oraz Tulczę. Jiang potwierdziła gotowość ambasady ChRL w celu pogłębienia współpracy z rumuńskimi samorządami lokalnymi.

**20 października: Chiny stały się największym inwestorem w Czarnogórze, wyprzedzając w tym względzie Rosję.** Według raportu Banku Centralnego, Chiny stały się największym inwestorem w Czarnogórze z 70 mln EUR bezpośrednich inwestycji w pierwszej połowie

2020 roku. Zgodnie z raportem, chińskie inwestycje wiązały się głównie z zakupem nieruchomości.

## KOMENTARZ

**Przedstawiciele rumuńskiego i amerykańskiego rządu podpisali projekt porozumienia zakładający zaangażowanie USA w budowę reaktorów 3 i 4 w Cernavoda.** Porozumienie stało się możliwe dzięki wypowiedzeniu przez rumuński rząd początkowego porozumienia z China General Nuclear. Umowa została podpisana przez amerykańskiego sekretarza ds. energetyki Dana Brouillette'a oraz ministra energetyki Rumunii Virgila Popescu w Waszyngtonie.

Sprawa rozbudowy elektrowni jądrowej w Cernavoda przez CGN od dawna była elementem wielu nieścisłości prawno-proceduralnych pomiędzy rumuńskim rządem, Unią Europejską a chińskim wykonawcą. Podczas rządów Victora Ponta w 2013 roku podpisano z CGN list intencyjny, który rok później zaowocował wygraniem przez chińską firmę przetargu publicznego, bowiem CGN było jedynym oferentem. Po wyjątkowo długiej zwłoce negocjacyjnej, China General Nuclear Power w zakresie budowy reaktorów 3 i 4 w rumuńskiej Cernavoda, w maju 2019 roku nastąpił przełom. Wówczas podpisano wstępną umowę pomiędzy rumuńskim Nuclearelectrica a CGN. Nuclearelectrica w 80% należy do rumuńskiego rządu, natomiast większość z pozostałych 20% jest w rękach funduszu inwestycyjnego Fondul Proprietatea.

W 2012 r. z inwestycji w Cernavoda wycofało się zachodnie konsorcjum złożone z ArcelorMittal, CEZ, ENEL, GDF Suez, Iberdrola oraz RWE. Powodem decyzji było negatywne zaopiniowanie studium wykonalności projektu. Warto wspomnieć, iż przy potencjalnym powodzeniu ustaleń z maja 2019 roku, elektrownia jądrowa nie miała korzystać z chińskich technologii, bowiem – tak jak w przypadku reaktorów 1 i 2 – projekt miał wykorzystywać kanadyjską technologię CANDU 6. Co ciekawe stało to w sprzeczności z chińskim planem gospodarczym Made in China 2025, którego jednym z celów jest eksport chińskiej technologii jądrowej, szczególnie jeśli chodzi o rynki zachodnie. Stanowiło to wówczas pozytywny sygnał, iż chińscy inwestorzy powoli zaczęli zdawać sobie sprawę ze złożoności inwestowania w Europie Środkowej.

Istotną rolę w procesie rozbudowy rumuńskiej elektrowni jądrowej miała naturalnie Unia Europejska, wystosowując do ówczesnego rządu szereg zapytań związanych z chińską inwestycją. Przede wszystkim chodziło o precyzyjne określenie źródła finansowania projektu, zaufanie do chińskich technologii oraz kwestii wypowiedzenia umowy bez kar finansowych w razie niepowodzenia proceduralnego ze strony rumuńskiej. Dodatkowo,

UE uruchomiła komitet ustawodawczy ds. bezpośrednich kontroli inwestycji zagranicznych stworzonego na wzór amerykańskiego Committee on Foreign Investment in the United States (CFIUS). Warto wspomnieć, iż CGN znajdowała się w tym kontekście w identycznym położeniu co firma Huawei, bowiem na obu firmach ciążyą zarzuty szpiegostwa oraz oskarżeń o powiązania z chińskim rządem.

Kluczowa w kontekście amerykańskiego zaangażowania w projekt elektrowni jądrowej wydaje się wizyta prezydenta Klausa Iohannisa z Donaldem Trumpem z września 2019 roku, gdzie kwestią dominującą była kwestia budowy sieci 5G, niemniej obaj prezydenci poruszyli również kwestię rozwoju współpracy w cywilnym przemyśle jądrowym. Jednym z ostatnich działań Vioricy Dancili przed ostatecznym opuszczeniem stanowiska premiera 4 listopada 2019 roku było podpisanie – ku zdumieniu krajowych i zagranicznych obserwatorów – protokołu ustaleń z amerykańskim sekretarzem ds. energetyki – Rickiem Perrym w sprawie rozwoju amerykańsko-rumuńskiej współpracy jądrowej. W opiniach niektórych ekspertów, porozumienie to zostało odebrane jako próba sabotażu zawartej umowy z chińskim CGN. W dodatku, z doniesień medialnych było wiadomo, iż amerykańsko-koreańskie konsorcjum zainteresowane jest modernizacją reaktorów 1 i 2 w Cernavoda. Właściciel obiektu, Nuclearelectrica miała przeznaczyć wówczas na ten cel 1,5 mld EUR

Ambasador USA w Rumunii, Adrian Zuckerman, we wpisie na Twitterze stwierdził, iż „Rumunia nie musi już obawiać się egzystencjalnego niebezpieczeństwa, ponieważ rozwiązała umowę z China General Nuclear w sprawie rozbudowy Cernavoda”. Co ważne, obie strony podpisały również porozumienie stanowiące „mapę drogową współpracy w dziedzinie obronności” w perspektywie najbliższej dekady. W ramach niniejszego porozumienia Stany Zjednoczone mają dzielić się wiedzą techniczną, regulacyjną, bezpieczeństwa konwencjonalnego jak i bezpieczeństwa jądrowego. Szczegóły potencjalnego finansowania rozbudowy i modernizacji elektrowni jądrowej nie zostały podane opinii publicznej, jednak należy zakładać, iż w całym procesie uczestniczyć będą również instytucje finansowe UE. Wiadomo również, iż w proces rozbudowy zaangażowane będzie amerykańskie AECOM oraz – tak jak wcześniej zapowiadano – firmy z państw członkowskich NATO, Francji, Kanady oraz Rumunii. Wartość projektu szacuje się na 8 miliardów USD. Co ciekawe, analiza podpisanego porozumienia – podobnie jak w przypadku porozumienia serbsko-kosowskiego – wskazuje na luźny charakter prawny, ograniczając się jedynie do woli politycznej. Z jednej strony jest to sygnał, iż państwa regionu EŚW zdecydowanie bardziej preferują inwestycje płynące ze Stanów Zjednoczonych. Z drugiej strony, USA po raz kolejny narażają się na luźną interpretację postanowień porozumienia, z czego skorzystała już m.in. Serbia.

**Nowoutworzony serbski rząd kontynuuje strategię zblżenia politycznego z Chinami.** Belgrad obserwując sytuację wewnętrzną w Unii Europejskiej – całkiem zresztą słusznie – doszedł do wniosku, iż rozszerzenie członkostwa o kolejne państwa nie jest już priorytetem UE, przynajmniej w perspektywie krótkookresowej. W obliczu nieskrępowanych przez akcesyjne regulacje okoliczności, serbski rząd oraz prezydent Aleksandar Vucić kontynuuje politykę zblżenia politycznego z Chinami.

Jak się wydaje, z perspektywy Stanów Zjednoczonych porozumienie zawarte we wrześniu przez liderów Serbii i Kosowa w Waszyngtonie nie gwarantuje ograniczenia wpływów chińskich a amerykańska administracja będzie intensyfikować wysiłki na rzecz limitowania serbskich relacji z chińskim biznesem. Jednak z perspektywy amerykańskiej eliminowanie chińskich podmiotów gospodarczych może być procesem długotrwałym i kosztownym. Należy pamiętać, że Huawei od 2011 roku jest zaangażowana w projekty typu Safe/Smart City, rozbudowę infrastruktury teleinformatycznej a ostatnio stworzył własne Centrum Innowacji w serbskiej stolicy. Wraz z zacieśnianiem współpracy infrastruktury sieciowej, ChRL wykorzystuje sprzyjające okoliczności do rozwijania współpracy militarnej. Wspólne manewry wojskowe a także – nie mające w Europie precedensu – kupno trzech chińskich dronów bojowych Wing Loong I, CH-92A oraz Cai Hong bez wątplenia stanowią o zażyłości stosunków bilateralnych. Wobec braku realnej opozycji, partia SNS przewodzona przez prezydenta Aleksandara Vucicia może pochwalić się również wyjątkowym w skali Europy stosunkiem relacji personalnych z chińskimi elitami dyplomatycznymi. Liczne wizyty Xi Jinpinga, Wang Yi oraz Yang Jiechi w Serbii – stosunkowo małym kraju Europy – pozwoliły stworzyć odpowiednie warunki do realizacji celów strategicznych ChRL w Europie.

W opublikowanym niedawno raporcie Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych (CSIS) otwarcie mówi się o Serbii, jako “państwie-kliencie” Chin. Według badania CSIS, 93% projektów finansowanych przez Chiny na Bałkanach Zachodnich wykonywane były przez chińskich podwykonawców i dostawców. Ponadto, spośród 18 projektów realizowanych przez chińskie firmy IT w regionie, 14 ma miejsce w Serbii – z czego 40% zostało uruchomionych w latach 2019-2020. Nie ulega wątpliwości, iż Serbia stała się europejskim adwokatem inicjatywy Pasa i Szlaku, rozwijając współpracę z Chinami w dziedzinie infrastruktury, turystyki – a zwłaszcza ostatnio – ochrony zdrowia i gospodarki cyfrowej. Być może Pekin chce traktować stosunki z Belgradem jako pokaz własnych możliwości inwestycyjnych w Europie, zachęcając pozostałe państwa do podjęcia bliższej współpracy. W zorganizowanym w październiku 2020 r. Belgrade Security Forum, reprezentant Uniwersytetu w Mariborze, Saša Đorđević scharakteryzował pięć głównych „słabości”

Serbii, które ChRL skrzętnie w prowadzeniu polityki dwustronnej wykorzystuje: brak pluralizmu politycznego; osłabiony system sędziowski; utworzenie środowiska bezkarności elit a także niestosowanie się do zasad praworządności.

W kontekście wyraźnego zbliżenia chińsko-serbskiego, chcąc zbalansować politykę zagraniczną, niewykluczone jest, iż rząd serbski będzie szedł na dalsze ustępstwa w kwestii Kosowa, zadowolając tym samym dwóch najpoważniejszych – przynajmniej w kontekście gospodarczym – graczy w regionie UE oraz USA. Prawdopodobne jest, iż sytuacja byłaby zgoła odmienna, gdyby wypracowywane przez Stany Zjednoczone porozumienia miały charakter wiążący, bowiem zaproponowane oświadczenia woli politycznej *ab initio* w kontekście Serbii i mocnej pozycji ChRL w państwie skazane są na niepowodzenie.





OŚRODEK  
SPRAW  
AZJATYCKICH

# RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI  
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

[www.osa.uni.lodz.pl](http://www.osa.uni.lodz.pl)

